

ISSN 1899-864X



REDAKCJA
tel. 662 061 331

**GOLUB-DOBRZYŃ/
KRAJ**

Impas trwa

str. 2

GOLUB-DOBRZYŃ

Dostali prawie
milion zł na remont

str. 3

GOLUB-DOBRZYŃ

Seks w lesie echo
niesie

str. 4

**GOLUB-DOBRZYŃ/
KRAJ**

Czy czeka nas sojowa
rewolucja?

str. 5

CZWARTEK
7 PAŹDZIERNIKA 2021

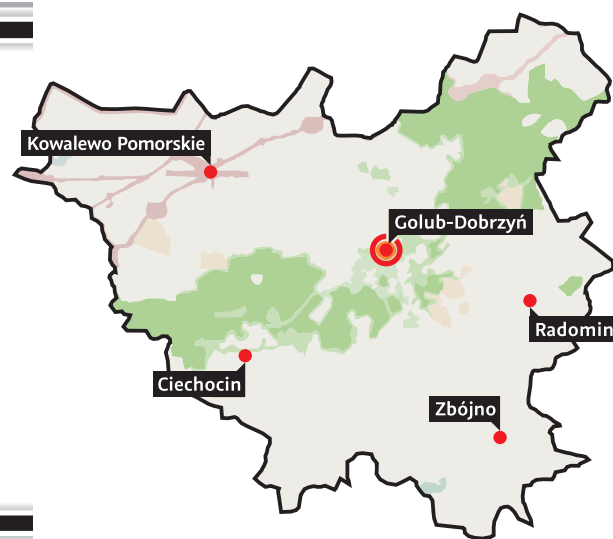
ISSN: 1899-864X

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 40/2021 (674)

CGD



TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

Rewolucja w pracy radnych

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W końcu sprawdzisz pracę radnego. Wszystko będzie na piśmie, czarno na białym i do publicznej wiadomości



Mowa o interpelacjach, czyli pytaniach które radni kierują do burmistrza. Nie miałeś możliwości obejrzeć sesji rady miejskiej online? Wciąż nie wiesz czy twój radny zgłosił temat, o którym mówisz mu od dawna? Teraz będziesz widział jak pracuje, bo wszelkie interpelacje radnych miasta Golub-Dobrzyń wraz z odpowiedziami burmistrza będą zamieszczane na stronie internetowej urzędu.

Wyjaśnijmy. Interpelacja to zapytanie w ważnej dla miasta kwestii. Często dotyczy problemów jakie radnym sygnalizują mieszkańcy ich okręgów. Interpelacja powinna zawierać przedstawienie

stanu faktycznego jak i najlepiej sugerowane rozwiązanie problemu. Zapytanie na piśmie trafia do przewodniczącego rady, a ten niezwłocznie przekazuje je burmistrzowi. Burmistrz ma 14 dni na odpowiedź.

Plus dla burmistrza

Wydaje się, że sugestia Mariusza Piątkowskiego, burmistrza Golubia-Dobrzyń jest jak najbardziej słuszna. W końcu nie będzie chaosu, każde zadane pytanie będzie miało swoją odpowiedź i najważniejsze... zobaczą ją mieszkańcy.

– Ustawa w 2018 roku wprowadziła zapis o pisemnym obowiązkowi interpelacji. Ale wiadomo

jak to jest. Jeżeli radny pytał wprost na sesji burmistrza, to burmistrz w tematach, w których mógł odpowiedzieć radnemu od razu, tak czynił. I było to fajne dla obu stron, pytanie i od razu odpowiedź – mówi Przemysław Kuczkowski, sekretarz miasta. – Jednak okazało się, że wojewodowie podważają taką procedurę, dlatego burmistrz zdecydował się na uporządkowanie tematu, byśmy postępowali wedle nadrzędnej ustawy. Zrobimy zmiany w statucie miasta, dodamy zapis o obowiązkowych interpelacjach na piśmie i pisemnych odpowiedziach.

dokończenie na str. 2

Region

Narkotykowy biznes nie popłacił

Policyjne dozory dla dwóch mężczyzn za naruszenie przepisów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Policjanci zabezpieczyli łącznie ponad 300 gramów marihuany, ponad 100 gramów amfetaminy i 13 krzewów konopi innych niż włókniste. Sprawcom grozi do 10 lat więzienia.



W minioną środę (29.09.21) na nocnej służbie policjanci z patrołki podjęli interwencję wobec pieszego, który szedł drogą bez elementów odbłaskowych. Z uwagi na to, że mężczyzna podczas rozmowy z policjantami był nerwowo oraz nielogicznie się wypowiadał, mundurowi go skontrolowali. W jego kieszeni znaleźli prawie 4 gramy marihuany. Był to 38-letni mieszkaniec powiatu rypińskiego i został zatrzymany w policyjnym areszcie.

Następnego dnia rano do pracy włączyli się kryminalni, którzy przeszukali jego mieszkanie. Tam znaleźli ponad 230 gramów roślin, które były w trakcie suszenia. Po zbadaniu tych substancji okazało się, że to marihuana. Policjanci

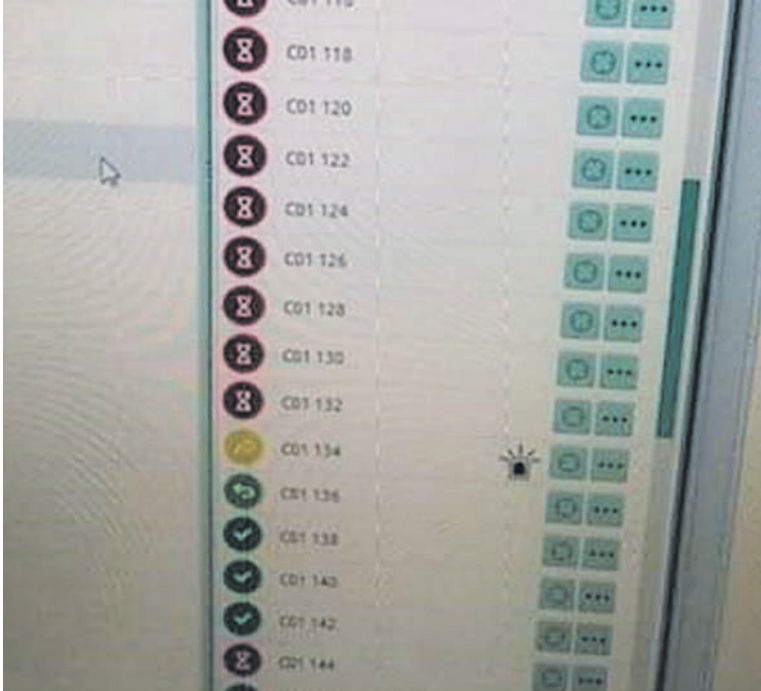
w trakcie swoich czynności ustalili, że mężczyzna w nielegalny „twar” zaopatrywał się u 33-letniego mieszkańca powiatu golubsko-dobrzyńskiego, gdzie natychmiast się udali. Tam zastali krewnych wytypowanego mężczyzny, którzy byli obecni przy czynnościach funkcjonariuszy. Policjanci podczas przeszukania znaleźli i zabezpieczyli ponad 100 gramów amfetaminy, ponad 90 gramów marihuany oraz 13 krzewów konopi indyjskich.

W piątek (01.10.21) 38-latek usłyszał zarzuty posiadania znacznej ilości narkotyków, za co grozi mu do 10 lat więzienia. Na wniosek policjantów prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny. W poniedziałek (04.10.21) do komendy policji w Rypinie stawił się 33-latek, do którego należały zabezpieczone przez policjantów substancje. Kryminalni doprowadzili mężczyznę na przesłuchanie do prokuratury. Usłyszał tam zarzuty dotyczące posiadania znacznej ilości narkotyków oraz nielegalnej uprawy. Grozi mu do 10 lat więzienia. Na niego również został nałożony dozór policyjny oraz poręczenie majątkowe.

(ak), fot. KPP Rypin

Impas trwa

GOLUB-DOBRZYŃ/KRAJ ▶ Dokładnie za tydzień, 13 października mija termin wypowiedzenia pracy ratowników medycznych



Przypomnijmy. Aż 111 ratowników medycznych powiatów: Golub-Dobrzyń, Wąbrzeźna, Rypina i Lipna złożyło 13 września wypowiedzenia. Dokładnie za tydzień mija miesiąc. Porozumienia wciąż nie ma.

Trzy tygodnie temu pisaliśmy o tym, że trwają rozmowy prezesów i dyrektorów szpitali z wojewodą. Od naszego informatora – ratownika medycznego z Golub-Dobrzyńa wiemy, że rozmowy nie przyniosły żadnego efektu.

– Do naszego protestu dołączyły się Toruń i Włocławek. Czyli teraz w proteście uczestniczy 7 stacji, ponad 300 ratowników medycznych – mówi ratownik z Golub-Dobrzyńa. – Wiemy, że Bydgoszcz się już dogadała. Ale Toruń wciąż nie. A czasu ubywa. My w Golubiu-

Dobrzyniu chcemy tego samego, co wywalczyła Bydgoszcz i na co liczy Toruń – mówi informator.

Z ustaleń wynika, że bydgoscy ratownicy wywalczyli stawkę wynagrodzenia za świadczenie usług medycznych w kwocie nie mniejszej niż 46 zł za godzinę dyżuru.

– My chcemy tego samego, chociaż cały czas powtarzamy, że najbardziej chcielibyśmy, aby państwowe ratownictwo medyczne nie było państwowe tylko w nazwie. Bo tak jest. Na wezwanie przyjeżdżają tak naprawdę trzy firmy prywatne: karetka to jedna i każdy z ratowników to dwie kolejne. Chcielibyśmy mieć takie same zasady zatrudnienia jak policja czy straż pożarna – mówi ratownik.

Protest nie przebiega łatwo. Dla przykładu 1 października w Ko-

walewie Pomorskim karetka nie jeździła wcale, gdyż nie było ratowników, którzy mieliby jeździć na wezwania. Najczęściej ratownicy biorą zwolnienia lekarskie. Oczywiście nie jest tak, że po wezwaniu pacjenta nie ma kto do niego przyjechać.

– Dyspozytor wysyła wtedy do pacjenta najbliższą możliwą karetkę – mówi ratownik. – Ale przez to dochodzi do takich absurdów, że karetki z Torunia robią po 500 km na dyżurze zastępując nasze okolice.

Tekst i fot. Aneta Czyżewska

To rzut ekranu komputera z dyspozytorni w trakcie jednego z dni protestu. Pokazuje, że protest ratowników to nie przelewki. Czerwone ikonki to karetki wyjazdowe które nie są aktywne z powodu braku protestujących ratowników medycznych. Czerwona ikonka na samym dole to nieaktywna karetka w Golubiu-Dobrzyniu

Gmina Zbójno

31-latek prowadził, mając 4 promile!

Policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 31-letniego kierowcę, który prowadził pojazd, mając ponad 4 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna stracił już uprawnienia do kierowania pojazdami. Czekają go poważne sankcje



W poniedziałek 27 września około południa policjanci drogówki patrolujący gminę Zbójno zatrzy-

mani do kontroli drogowej kierującego osobowym audi.

W trakcie legitymowania od 31-

letniego mieszkańca gminy Zbójno wyczuwalna była silna woń alkoholu. Po zbadaniu stanu trzeźwości okazało się, że mężczyzna kierował samochodem w porze południowej, mając ponad cztery promile alkoholu w organizmie!

Niefrasobliwemu kierowcy zatrzymano już dokumenty uprawniające do kierowania pojazdami. Za przestępstwo to grozi mu 2 lata pozbawienia wolności.

Opr. (Szyw), fot. ilustracyjne

Gmina Golub-Dobrzyń

Miliony na gospodarkę wodno-ściekową

W piątek 24 września br. wójt gminy Golub-Dobrzyń Marek Ryłowicz podpisał umowę z Zakładem Usługowym WOD-BUD Zdzisław Kiliński na wykonanie zadania pn. „Budowa sieci kanalizacyjnej na terenie Gminy Golub-Dobrzyń wraz z przebudową gminnej oczyszczalni ścieków oraz budowa przydomowej oczyszczalni ścieków”.

To jedna z większych inwestycji realizowanych przez gminę Golub-Dobrzyń w ostatnim czasie. Samorząd pozyskał na to zadanie wsparcie ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

w kwocie 1 332 559,00 zł. Całkowita wartość projektu to prawie 2,5 mln zł.

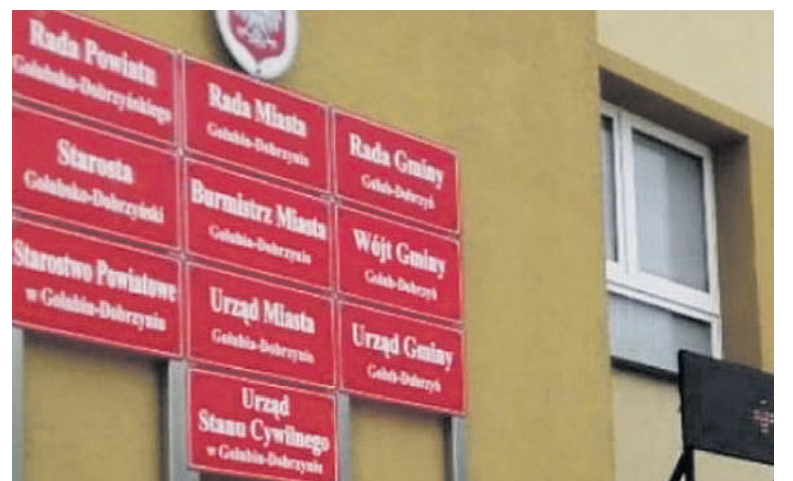
Jak informuje Urząd Gminy Golub-Dobrzyń, zadanie swoim zakresem obejmuje przebudowę gminnej oczyszczalni ścieków

w Sokołowie, budowę sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Białkowo i Sadykierz oraz budowę przydomowej oczyszczalni ścieków na terenie gminy.

(GM)

Golub-Dobrzyń

Rewolucja w pracy radnych



dokończenie ze str. 1

– Już nie będzie pytań „na twarz” – dodaje Łukasz Pietrzak, przewodniczący rady miejskiej. – Mi również to bardzo uporządkuje pracę. Poprosiłem już radnych, by przygotowywali dwie kopie. Często interpelacje polegały na ostrej dyskusji. Na jedne pytania odpowiedzi były od razu, na inne nie. I gdzieś to wszystko umykało. Potem część była w protokole zapisana, a część nie. Cieszy mnie, że teraz każdy mieszkaniec będzie mógł przeczytać, jakie pytania składa jego radny, ale i przeczytać odpowiedź burmistrza.

Wolne wnioski – wolny wybór

Przewodniczący Pietrzak uspokaja, że nadal radni, którzy czują potrzebę rozmowy i dyskusji na sesji, będą mogli to robić w punkcie wolne wnioski.

Na ostatniej sesji padły dwie interpelacje. Już zostały przekazane burmistrzowi, który pracuje nad odpowiedziami. Zatem za 2 tygodnie pojawią się pierwsze odpowiedzi w założonej na stronie internetowej zakładce: interpelacje radnych.

Najlepsze w nowych zasadach jest to, że teraz każdy będzie mógł ocenić pracę swojego radnego. Po pierwsze sprawdzić, ile złożył interpelacji. Bywają radni, którzy od początku kadencji nie złożyli żadnej. Ale po drugie ocenić merytoryczną jakość pytań. Czy radny bije pianę pod ogólne, populistyczne tematy, czy też rzetelnie zajmuje się dzielnicą, która go wybrała? To pozwoli zweryfikować oddanie głosu w kolejnych wyborach samorządowych.

Aneta Czyżewska, fot. archiwum

Dostali prawie milion zł na remont

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Chorągiew Kujawsko-Pomorska ZHP podpisała umowę z Urzędem Marszałkowskim w Toruniu dotyczącą remontu siedziby Hufca Golub-Dobrzyń przy ulicy Brodnickiej. Harcerze otrzymali prawie 950 tysięcy złotych dofinansowania. Inwestycje pochłonie milion złotych

Modernizacja ścieżki rowerowej, remont harcówki, zajęcia edukacyjne i integracyjne, a także usługi opiekuńcze oraz zajęcia dodatkowe dla uczniów i warsztaty dla nauczycieli to nowe projekty, które zostaną zrealizowane dzięki środkom unijnym w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020. Umowy o dofinansowanie wręczył w miniony piątek (24 września) beneficjentom marszałek Piotr Całbecki.

– Dofinansowane właśnie projekty realizowane w Toruniu i Inowrocławiu służą integracji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i obejmą w obu miastach 75 adresatów oraz osoby z ich otoczenia – mówi Piotr Całbecki, marszałek województwa. – Satisfakcjonujące są także takie inwestycje jak budowa ścieżki rowerowej w gminie Białe Błota czy adaptacja drewnianego zabytkowego domu w Golubiu-Dobrzyniu. W tym ostatnim przypadku łączymy dwa cele – z jednej strony harcerze zyskują nową siedzibę, z drugiej uratujemy piękny i charakterystyczny dla miasta obiekt.



Harcerze otrzymali prawie 950 tysięcy złotych na remont fragmentu Domu Pod Cieniami przy ulicy Brodnickiej

dla miasta obiekt.

W Łochowicach (powiat bydgoski) zostanie zmodernizowana i wydłużona droga pieszo-rowerowa wzdłuż ulicy Nakielskiej. W ramach inwestycji powstaną także m.in. dwie zatoki autobu-

sowe oraz oświetlenie drogowe.

W Golubiu-Dobrzyniu wyremontowana zostanie część Domu pod Kapturkiem przy ulicy Brodnickiej. Wpisany do rejestru zabytków obiekt stanowi własność Kujawsko-Pomorskiej Chorągwi

Związku Harcerstwa Polskiego. Kompleksowa rewitalizacja budynku obejmie także zagospodarowanie otoczenia obiektu, który posłuży jako lokalne miejsce spotkań. Inwestycja ochłonie prawie milion złotych. 950 ty-

sięcy złotych harcerze otrzymali z dotacji w ramach RPO.

Do 60 osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym został skierowany projekt „Razem możemy więcej!”, prowadzony przez samorząd miejski Torunia. W ramach zadania zorganizowane zostaną m.in. zajęcia plastyczne i edukacyjne oraz spotkania z psychologiem. W planach także otwarcie kina plenerowego na toruńskim Podgórzu.

Środki unijne wesprą także dwie inicjatywy w Inowrocławiu, gdzie zostaną zorganizowane zajęcia wyrównawcze dla uczniów tamtejszej Niepublicznej Szkoły Podstawowej oraz kursy doszkalaćce adresowane do nauczycieli. Projekt obejmie także zajęcia indywidualne dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Blisko 400 tysięcy złotych trafi do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej pozwalając na poprawę dostępności usług opiekuńczych w miejscach zamieszkania podopiecznych.

(Szyw),
Fot. UMWKP

Gmina Golub-Dobrzyń

Nowe miejsce dla seniorów

Starsi mieszkańcy z gminy Golub-Dobrzyń mają już swoje miejsca, gdzie będą mogli spędzać wolny czas, realizować pasje i ćwiczyć. Pomieszczenia w budynku świetlicy wiejskiej w Paliwodziźnie, które przeznaczone zostały na powstający w gminie klub seniora, są gotowe.



W ramach tej inwestycji wykonano roboty budowlane, elektryczne i sanitarne, wymieniono drzwi oraz wykonano podjazd zewnętrzny dla osób niepełnosprawnych. Remont był możliwy dzięki pozyskanemu przez gminę Golub-Dobrzyń dofinansowaniu w wysokości 95% kosztów kwalifikowanych z Regionalnego Programu

Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego Oś Priorytetowa 6. Solidarne społeczeństwo i konkurencyjne kadry, Poddziałanie 6.1.2. Inwestycje w infrastrukturę społeczną na zadanie pn. „Remont części pomieszczeń świetlicy wiejskiej w Paliwodziźnie przeznaczonych na Klub Seniora”. Całkowita wartość projektu to po-

nad 220 tys. zł.

Warto wspomnieć, że wyżej opisany projekt infrastrukturalny połączony jest z projektem społecznym pn. „Aktywni seniorzy Klubu Seniora w Paliwodziźnie”. Pomieszczenia klubu zostały wyposażone w sprzęt oraz pomoce dydaktyczne dla seniorów, m.in. meble kuchenne, stoły i krzesła,



zmywarkę, kuchenkę gazową, kuchenkę mikrofalową, lodówkę, telewizor, projektor, ekran projekcyjny, radioodtwarzacz, sprzęt muzyczny, sztuce, naczynia oraz gry planszowe i akcesoria do zajęć sportowych.

W ramach projektu utworzono Klub Aktywnego Seniora, którego celem jest świadczenie opieki

dla 40 osób powyżej 60. roku życia. Od września prowadzone są tam m.in. zajęcia edukacyjne, kulturalne i prozdrowotne. Na utworzenie i działalność klubu gmina również pozyskała dofinansowanie w wysokości 90%. Całkowita wartość projektu to 923 100,00 zł.

(GM),
fot. UG Golub-Dobrzyń

Seks w lesie echo niesie

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Wbrew obiegowej opinii jeleni nie jest stały w uczuciach – tymi słowami i swym magicznym głosem zaczęłaby pewnie Krystyna Czubówna opowiadać o rykowisku. My zaczniemy podobnie

Jeleń to nie homar. Nie dobiera się w pary na całe życie. Choć wielu odbierając go jako szlachetne, dostojne zwierzę tak właśnie myślało. Nic bardziej mylnego. Jeleń nie prowadzi się przyzwoicie. Zmienia partnerki jak rękawiczki. Więc pół żartem, pół serio bliżej mu do człowieka aniżeli homara.

Razem z Wiktorem Spychalskim, rzecznikiem prasowym Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń wybraliśmy się do lasu na rykowisko, czyli gody jeleni. Rykowisko trwa mniej więcej od połowy września do połowy października. A więc jest jeszcze czas by... posłuchać. Dokładnie posłuchać. Jeleń jest raczej płochliwym zwierzęciem, unika ludzi, nie to co bardziej zaprzyjaźniony z człowiekiem daniel. Jelenia trudno spotkać. Tym bardziej w okresie godowym, kiedy jelenie walczą i kopulują. Lepiej ich nie podglądać, nie przeszkadzać. Ale dużo można usłyszeć. I ponoć robi to niesamowite wrażenie.

– Najlepiej wybrać się w stronę Mokrego Lasu na drewniany most, wczesnym rankiem – radzi Wiktor Spychalski. – Usłyszeć wtedy można ryki. Różne. Od nawoływania za łanią, pełnego tęsknoty, do pomruków, gdy rywale ryczą na siebie, wzywając się do walki. A czasem nawet trzask poroży ścierających się byków – opowiada rzecznik.

Hormony buzuja

Rykowisko mamy w pełni.



Łanie (samice jelenia) chadają po lesie w chmarach, czyli w grupach kobiecego wsparcia. Nigdy nie towarzyszą im samce, chyba że młode maksymalnie do 2 lat. Do września średnie byki (samce jelenia 6-7-letnie) też chodziły w chmarach. Jednak hormony samicy i testosteron samców zaczynają tak wariować, że byki działają sobie na nerwy. Nosi je. Oddzielają się od siebie, by poszukać samicy. To początek rykowiska. Ale jest jeszcze trzecia grupa, to najstarsze byki, tzw. byki stadne, to królowie lwy jeleni, mające nawet po kilkanaście lat. Samotnicy.

– Młode byki dwoją się i tróją,

by zdobyć jak najwięcej łan. Niekiedy chodzą za łanią nawet kilka dni, zanim dojdzie do kopulacji. Zauroczenie byka samicą nie jest stałe, po akcie z łanią, byk zaczyna interesować się... jej koleżanką – opowiada Wiktor Spychalski. – Ale wystarczy, że na drodze stanie i zarzyczy byk stadny, samotnik, a wszystkie młode chlęstki usuwają mu się z drogi. Wtedy chmara łan należy tylko do starego byka.

Czasami dochodzi do walki między największymi samcami. – Najpierw jest pokaz siły, prężenie się, marsz równoległy. Jeżeli żaden nie chce odpuścić, opuszczają głowy i kłinczują poroża. Może



się zdarzyć, że silniejszy uszkadza bądź łamie poroże rywalowi – opowiada Wiktor Spychalski.

Każdemu zależy, by ugodzić (inaczej zrogować) rywala w bok, zranić go. Bardzo rzadko, lecz zdarzyć się może, że samce zakleszczą się, więc ulegną splątaniu już na zawsze. Z braku sił, gdy nie mogą się wyswobodzić, pada jeden, wtedy drugi nie ma szans. I obaj giną w walce o kobiety. Chuć miesza im w głowach.

– Zdarza się, że gdy dwa największe byki walczą, jak mówi przysłowie, gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta, to młode byki w tym czasie wykorzystując sytu-

ację, starają się o względy łan – dodaje leśnik. – Istny harlequin.

Będzie setka dzieci

Rykowisko ma miejsce zwykle na łąkach, na otwartej przestrzeni. Po nim zapłodnione łanie znowu łączą się w chmary. Tak samo młode byki wracają do swoich grup. Emocje opadają. Tylko „królowie lwy” tradycyjnie samotnie idą swoimi ścieżkami. Jeleń nie żyje w parach. Nie ma tam rodzinnego życia, wspólnej opieki nad młodymi. Jest tylko dziki seks i... do widzenia za rok. Cięża u łani trwa około 240 dni. Na wiosnę łanie cielą się. Młodych rodzi się zwykle w Nadleśnictwie Golub-Dobrzyń około setki. Łania przed porodem odłącza się od chmary, by wydać na świat cielę w bezpiecznym miejscu. Głównie z obawy przed drapieżnikami.

W lutym byki tracą swoje poroże. Przez 5-6 miesięcy wyrasta im nowe. Na początku września znowu robi się gęsto w powietrzu od hormonów obu płci. I mamy kolejne rykowisko. – W Nadleśnictwie Golub-Dobrzyń jest około 300 sztuk jeleni, zarówno łan jak i byków. Ta liczba utrzymuje się na stałym poziomie, a odstrzał jest stale kontrolowany przez nadleśnictwo przy współpracy z kołami łowieckimi – mówi Wiktor Spychalski.

Aneta Czyżewska,
fot. nadesłane

Powiat

Wpadł 1 na 120

Po raz kolejny golubsko-dobrzyńscy policjanci w wyznaczonych miejscach na terenie całego powiatu prowadzili działania pn. „Trzeźwy kierujący”. Akcja ukierunkowana była głównie na sprawdzanie stanu trzeźwości.



W poniedziałek (04.10) golubsko-dobrzyńscy policjanci po raz kolejny przeprowadzili

działania pn. „Trzeźwy kierujący”. W godzinach rannych w wytypowanych wcześniej

punktach kontrolnych na drogach powiatu mundurowi badali stan trzeźwości kierujących.

W trakcie działań funkcjonariusze zbadali stan trzeźwości 120 kierowców. W wyniku działań około godz. 07.00 w gminie Kowalewo Pomorskie mundurowi udaremnili dalszą jazdę nietrzeźwemu kierującemu osobowym oplem. 40-latek prowadził pojazd, mając blisko promil alkoholu w organizmie.

Przypominamy, że za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności i utrata prawa jazdy.

(ak),

fot. ilustracyjne

Gmina Kowalewo Pomorskie

Pożar na polu

W Mlewie w trakcie prac polowych zapaliła się sieczkarnia. Na szczęście nikt nie został poszkodowany.



W poniedziałek (4 października) w Mlewie, w gminie Kowalewo Pomorskie, zapaliła się sieczkarnia. Na miejscu bardzo szybko pojawiły się 3 zastępy straży pożarnej – Państwowa Straż Pożarna oraz Ochotnicza Straż Pożarna.

– Na szczęście nikt nie został

poszkodowany – mówi młodszy brygadier Karol Cachnij z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu. – Jeszcze nie znamy przyczyn pożaru maszyny.

(Szyw), fot. ilustracyjne

Czy czeka nas sojowa rewolucja?

GOLUB-DOBRZYŃ/KRAJ ▶ Mamy w Golubiu-Dobrzyniu Stowarzyszenie Polska Soja. Jedyne takie w kraju



Zaczynali od kilkunastu członków, głównie pracowników firmy Agrolok. Teraz zrzeszają niespełna setkę z całej Polski. Stowarzyszenie Polska Soja organizuje już 18 listopada na golubskim zamku konferencję poświęconą soi właśnie. O tym dlaczego soja to tak ważna dla Polski roślina rozmawiamy z Krystianem Ambroziakiem, prezesem zarządu stowarzyszenia. Jego głównym postulatem jest promować soję i rozpowszechniać krajowe zasoby jako podstawowe źródło białka.

– Soja pochodzi z Chin. To roślina o wysokiej zawartości białka. Ma go około 35 procent. I jakieś 20 procent oleju. Dlatego jest tak zdrowa i cenna, śmiało może zastępować mięso, jest też idealna jako główny składnik paszy dla zwierząt – mówi Krystian Ambroziak. – Chiny aktualnie są głodne. Ich własna produkcja nie wystarcza. Importują aktualnie ponad 100 mln ton soi, to ponad ¼ produkcji światowej. My również importujemy, ale nie mamy pewności, gdy populacja ludzka wciąż rośnie, że soi nie zabraknie. Pro-

dukcja soi rokrocznie wzrasta o 20 mln ton, aktualnie wynosi 384 mln. Już kilkanaście lat temu zadano sobie pytanie, mówię tu o rządzie polskim, dlaczego nie produkować soi na naszym terenie? Zabezpieczyć się. Czyli zrealizować program budowy polskiego białka. To soja ma odpowiednią ilość białka i oleju, nie groch, nie fasola, ale właśnie soja. Więc na nią należałoby postawić. Tymczasem sprowadzamy do Polski 2,6 mln ton śruty sojowej GMO, żeby żywić tym nasze zwierzęta. Sami pokrywamy potrzeby w mniej niż 2 procentach.

Polska to nie Brazylia

Soja lubi ciepło. Więc od zawsze panowało przekonanie, że nie da jej się uprawiać w naszym klimacie. Polak nie z takimi wyzwaniami sobie poradził. A na tekst: taki mamy klimat, można tylko odpowiedzieć: no i co z tego. Krystian Ambroziak mocno siedzi w temacie i mówi przewrotnie, że soja to taka kukurydza. O co chodzi? Ano o to, że 30 lat temu tak samo mówiono o kukurydzy właśnie, że to się nie uda, że nie da jej się z sukcesem uprawiać w Polsce.

to ponad 700 zł. To i tak dużo, ale wciąż za mało. Wydawałoby się, że bez wsparcia rządu na zbudowanie programu polskiego białka nie ma co liczyć. Ale nadzieja jest właśnie w badaniach. Jeżeli zdoła się opracować dobre odmiany, a poprzez pola doświadczalne dać rolnikom „know how” i soja da z hektara 3,5 tony, to jej uprawa będzie bardziej opłacalna.

– Rolnik to takie zwierzę ekonomiczne co przelicza i można mu obiecać gruszki na wierzbie, ale do interesu dopłacać nie będzie. Więc nie wiadomo jak soja by nie była potrzebna Polsce, to rolnik musi mieć albo dobrą odmianę, albo dobrą dopłatę, by się na nią zdecydować. Innej drogi nie ma – mówi Krystian Ambroziak.

Gołębim won

Kto się bierze za soję, musi się porządnie przygotować. – Niestety jak ktoś zrobi drobny błąd, który będzie go kosztował pół plonu, to się zrazi i nie spróbuje już więcej – mówi Krystian Ambroziak. – Warto zacząć od małych kroków. Obsiać hektar, by użyźnić glebę, ale przyłożyć się do tego. I najlepiej nie robić tego samodzielnie, tylko skontaktować się ze Stowarzyszeniem. Wszystko podpowiemy krok po kroku.

Zmorą uprawiających soję są gołębie. Jest taki moment, kiedy ziarno soi wypuści dwa duże liścienie, nie iście, a liścienie. To dla soi takie żółtko jak w kurzym jajku. Daje wzrost, odżywia. Smaczne, niesamowicie słodkie i uwielbiane przez gołębie. W internecie znaleźć można filmy zrozpaczonych rolników, którym gołębie zjadły kiełkujące rośliny soi z 15 na 20 hektarów.

– Mamy liścienie i zanim wyjdą liście, mija około 1,5 tygodnia. Nie ma wyjścia, trzeba w tym czasie odstraszać gołębie. A sposobów jest mnóstwo, ja propaguję atrapy ptaków drapieżnych – mówi Ambroziak.

Testowanie – ośmielanie

– Zaczynałem od hektara,

potem od dwóch, teraz mam pięć hektarów soi – mówi Krystian Ambroziak. Prezes często dzieli się filmikami prosto z pola – i to zarówno z poletek, na których aktualnie Agrolok testuje 21 różnych odmian soi, po jego własne uprawy doświadczalne.

Jest taki film prezesa Ambroziaka, kiedy zaryzykował i posiał soję na głębokość jedynie 2 cm. To jak wiele zależy w rolnictwie od pogody, przekonał się kilka dni później. Ulewne deszcze wypłukały nasioną z tak niewielkiej głębokości.

– No cóż, teraz przetestujemy 3 centymetry – mówi Ambroziak i tłumaczy, na czym polegają ściśle kontrolowane testy Agroloku. – 21 odmian jest testowanych w tych samych warunkach. To odmiany polskich hodowli, ale też zagraniczna soja. Dodatkowo, by zdobyć jak najwięcej „know how”, testujemy jedną z odmian na różne sposoby: z 2 opryskami herbicydowymi, oraz z 1 opryskiem herbicydowym i 1 pieleniem mechanicznym.

Takie doświadczenia są niesamowicie czasochłonne. Soja wzrasta pół roku. Aby dojść do konkretnych zaleceń dla rolnika, należy zrobić kilka powtórzeń, w różnych wariantach no i wielu odmianach. Bardzo dużo pracy.

– To nie potrwa rok, czy dwa, ale np. 10 lat. Jednak jestem pewien, że za dekadę będziemy mieć odmiany soi dla każdego rolnika, dającą 3,5 tony z hektara. A rolnicy będą się na nią decydować nie tylko jako wartościowy płodozmian, ale jako bardzo opłacalną produkcję. Właśnie między innymi o perspektywach i o pieniądzach jakie można zarobić na uprawie soi będziemy rozmawiać na konferencji już 18 listopada – zaprasza K. Ambroziak. Zainteresowanych członkostwem w stowarzyszeniu i udziałem w konferencji prosimy o kontakt pod numerem tel. +48 600 460 135.

Aneta Czyżewska,
fot. nadesłane

Gmina Radomin

Szukają pieniędzy na lokalny sport

Każdy sportowiec wie, jak potrzebne są pieniądze dla jak najlepszych osiągnięć i do rozwoju kariery. Władze samorządowe starają się dbać o swoich sportowców, ale potrzeby są duże.

Klub sportowy „Sokół” w Radominie to młodzi ludzie, którzy grają w piłkę nożną i starają się osiągać coraz lepsze wyniki. Władze gminy Radomin robią co mogą, aby pomóc klubowi się dalej rozwijać. Takich insty-

tucji, które oczekują na wsparcie finansowe gminy jest jednak więcej. Budżet gminy jest ograniczony, wszyscy szukają więc pieniędzy i sponsorów.

Zarząd klubu sportowego podjął również własne działa-

nia mające na celu pozyskanie ewentualnego sponsora dla zawodników. W tych działaniach wspierał ich wójt gminy Radomin Piotr Wolski. Wreszcie udało się uzyskać kolejnego sponsora dla klubu sportowego, a swoją hoj-

nością wykazała się firma DACSA Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Bocheńcu.

Ostatniego dnia września została podpisana umowa sponsorska z członkiem zarządu Dacsa Polska Sp. z o.o. Adamem

Drozdowskim, na mocy której klub sportowy z gminy Radomin otrzyma pomoc finansową. Okazuje się więc, że na terenie gminy są ludzie, którym lokalny sport jest drogi.

Opr. (Maw)

Nie dajmy się cichemu zabójcy

GOLUB-DOBRYŃ/POWIAT ➤ Zbliża się okres jesienno-zimowy, a co za tym idzie grzewczy. W mieszkaniach i domach na terenie naszego powiatu znacznie wzrośnie ryzyko powstawania pożarów. Najczęściej dochodzi do nich w wyniku wad lub niewłaściwego użytkowania urządzeń grzewczych, elektrycznych i gazowych. Okres ten charakteryzuje się również wzrostem liczby zatruc niewidocznym, bezsmakowym i bezwonnym „cichym zabójcą”, tlenkiem węgla – czadem



W związku z rozpoczęciem sezonu grzewczego strażacy przypominają o obowiązkach związanych z bezpiecznym użytkowaniem przewodów kominowych.

Komin jest bardzo istotnym elementem budynku i pomimo tego, że zajmuje niewielką jego część, może być niezwykle groźny, szczególnie podczas pożaru

sadzy w nieczyszczonym, źle eksploatowanym kominie. Większość pożarów sadzy w przewodzie kominowym to efekt zaniedbania i braku kontroli oraz wykorzystywania nieodpowiedniego materiału opałowego.

– Regularne usuwanie zanieczyszczeń z przewodów kominowych przez wykwalifikowanego kominarza zabezpiecza przed powstaniem pożaru sadzy w kominie – przestrzega brygadier Karol Cachniz z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu. – Pamiętajmy, że w przypadku pożaru lub zaccadzenia brak dokumentacji terminowego czyszczenia i kontroli kominów może stanowić podstawę odmowy wypłaty odszkodowania przez firmę ubezpieczeniową.

Zgodnie z państwowymi przepisami w obiektach, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych: cztery razy w roku

w domach opalanych paliwem stałym (np. węglem, drewnem), dwa razy w roku w domach opalanych paliwem ciekłym i gazowym, co najmniej raz w mieszkaniu, jeżeli przepisy miejscowe nie stanowią inaczej od palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych. Co najmniej raz w roku usuwamy zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych. Prawo zobowiązuje właścicieli i zarządców bloków mieszkalnych i domów jednorodzinnych do okresowej kontroli co najmniej raz w roku stanu technicznego instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych).

– Dom jest miejscem, w którym każdy z nas czuje się bezpiecznie – dodaje strażak. – Pomimo tego, to właśnie tam ginie największa liczba osób, a ofiarami pożarów są najczęściej ich spawcy.

W okresie grzewczym wzrasta ryzyko powstania pożarów i zatruc tlenkiem węgla w bu-

dynkach mieszkalnych. Źródłem emisji tlenku węgla są urządzenia grzewcze opalane drewnem, węglem, gazem, olejem opałowym.

– Co roku, a tym bardziej przed rozpoczęciem sezonu grzewczego należy wykonać obowiązkowe okresowe przeglądy i czyszczenie przewodów kominowych oraz sprawdzenie instalacji wentylacyjnej – przypomina brygadier.

Państwowa Straż Pożarna rekomenduje instalowanie czujek dymu i tlenku węgla. Strażacy przypominają również o obowiązku właściwego utrzymania stanu technicznego czujek dymu i tlenku węgla (m.in. wymianę baterii). Osobom starszym strażacy gotowi są pomóc w zamontowaniu danej czujki lub wymianie w nich baterii. Państwowa Straż Pożarna zwraca uwagę na fakt, że czujka tlenku węgla nie zastępuje przeglądu technicznego przewodów wentylacyjnych i kominowych.

(Szyw)

Skąd się bierze czad i dlaczego jest tak niebezpieczny?

Czad, czyli tlenek węgla powstaje podczas procesu niecałkowitego spalania materiałów palnych. Ma silne własności toksyczne, jest cięższy od powietrza dlatego też gromadzi się głównie pod sufitem. Niebezpieczeństwo zaccadzenia wynika z faktu, że tlenek węgla jest: bezwonny, bezbarwny oraz pozbawiony smaku.

Czad blokuje dostęp tlenu do organizmu, poprzez zajmowanie jego miejsca w hemoglobinie (czerwonych krwinkach), powodując przy długotrwałym narażeniu śmierć.

Co jest główną przyczyną zatruc tlenkiem węgla?

Głównym źródłem zatruc w budynkach mieszkalnych jest niesprawność przewodów kominowych: wentylacyjnych i dymowych. Ich wadliwe działanie może wynikać z: nieszczelności, braku konserwacji, w tym czyszczenia, wad konstrukcyjnych lub niedostosowania istniejącego systemu wentylacji do standardów szczelności stosowanych okien i drzwi, w związku z wymianą starych okien i drzwi na nowe.

Co zrobić, aby uniknąć zaccadzenia?

- Systematycznie czyścić, sprawdzać szczelność i wykonywać przeglądy techniczne przewodów kominowych.
- Użytkuj tylko sprawne techniczne urządzenia, zgodnie z instrukcją producenta.
- Nie zasłaniaj i nie przykrywaj urządzeń grzewczych.
- Nie zaklejaj i nie zasłaniaj krat wentylacyjnych.
- W przypadku wymiany okien na nowe, sprawdź poprawność działania wentylacji, nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację.
- Nie bagatelizuj objawów takich jak: bóle i zawroty głowy, duszność, senność, osłabienie, przyspieszona czynność serca, mogą one być sygnałem, że ulegamy zatruciu tlenkiem węgla.
- W takiej sytuacji natychmiast przewietrz pomieszczenie, w którym się znajdujesz i zasięgnij porady lekarskiej.

Święto seniorów przygotowali... w tajemnicy

KOWALEWO POMORSKIE ▶ Seniorzy mają swoje święto. To Międzynarodowy Dzień Osób Starszych i przypada on 1 października



Międzynarodowy Dzień Osób Starszych został ustanowiony rezolucją ONZ w 1990 roku. Od tego czasu praktycznie każde państwo stara się pomóc seniorom w każdej dziedzinie ich życia. Wiek seniorski nie powinien być przeszkodą w osiąganiu sukcesów

w działalności poza zawodowej. O swoich seniorach nie zapomnieli także w Kowalewie Pomorskim.

W ostatni poniedziałek września br. uczestnicy Dziennego Domu Pobytu mieli swoje święto, czyli Międzynarodowy Dzień Osób Starszych. Tym razem spotkali się

w kawiarence Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Była kawa, ciasto, uroczysty obiad oraz symboliczna róża dla każdego uczestnika i życzenia.

Oczywiście nie mogło zabraknąć części artystycznej i tu wystąpili Karolina Zielińska i Ma-

rek Piątkowski. To oni w swoich piosenkach przenieśli wszystkich uczestników w lata ich młodości. Koncert był niesamowity i na pewno utkwi w pamięci pensjonariuszy Dziennego Domu Pobytu.

Co ciekawe przygotowania do tego święta były prowadzone

w wielkiej tajemnicy przed seniorami. Na uroczystościach nie mogło zabraknąć także przedstawicieli organizacji zajmujących się na co dzień osobami starszymi.

Opr. (Maw)

Fot. UMiG

Kowalewo Pomorskie



Gmina Ciechocin

Zachęcają do czytania dzieciom

Biblioteka Publiczna Gminy Ciechocin po raz kolejny uczestniczy w ogólnopolskiej akcji „Mała książka – wielki człowiek” promującej idee czytania już od najmłodszych lat.



Projekt skierowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym, a realizowany jest w ramach ogólnopolskiej kampanii „Mała książka – wielki człowiek” we

współpracy z bibliotekami publicznymi. Akcja ma zachęcić rodziców do odwiedzania bibliotek i codziennego czytania z dzieckiem. Każde dziecko w wieku

przedszkolnym, które przyjdzie do biblioteki biorącej udział w projekcie, otrzyma w prezencie wyjątkową Wyprawkę Czytelniczą na dobry czytelniczy start.

W wyprawce dzieci znajdą wyjątkową książkę „Pierwsze czytanki dla...”, dostosowaną pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka i spełniającą najwyższe standardy w projektowaniu pięknych i mądrych książek dla najmłodszych, a także Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece, za-

kończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, mały czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania. Dzięki akcji dziecko pozna ważne miejsce na czytelniczej mapie dzieciństwa (bibliotekę) i zostanie pełnoprawnym uczestnikiem życia kulturalnego.

– W wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice – przy-

gotowana dla nich broszura informacyjna przypomni o nieocenionej roli czytania w rozwoju ich dziecka oraz o rozmaitych korzyściach wynikających z częstego odwiedzania biblioteki. Zapraszamy rodziców wraz z dziećmi do naszych bibliotek po wyprawki czytelnicze, które dostępne będą od 20 października br. – mówi Aneta Sulecka, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Ciechocin.

(ak)

Podróże kształcą

GMINA ZBÓJNO ➤ Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgim na wycieczce w Warszawie odwiedzili zoo. Zwiedzali stołeczną starówkę oraz stadion narodowy



Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgim zwiedzali m. in. warszawską starówkę

Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgim i ich opiekunowie przekonali się, że „podróże kształcą”. – Wycieczka do Warszawy była długo oczekiwana i nareszcie zaistniały warunki, by spełnić marzenia naszych podopiecznych – mówi Michał Lipiński, nauczyciel ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgim. – Pobyt w stolicy rozpoczęliśmy od odwiedzin warszawskiego zoo, w którym dzieci na własne oczy

mogły zobaczyć wiele gatunków zwierząt, o których dowiadywały się dotąd tylko z książek lub internetu. Widzieliśmy przedstawicieli gatunków zamieszkujących w Polsce oraz okazy fauny bytujące na wszystkich kontynentach. Pokonanie trudów wędrowki po rozległych terenach ogrodu zoologicznego ułatwiła kolejka, która przewiozła dzieci z przystanku obok lodziarni do bramy głównej. Uczniowie byli świadkami uroczystej zmiany warty przy

Grobie Nieznanego Żołnierza. Na warszawskiej starówce podopieczni ośrodka podziwiali Zamek Królewski wraz z Kolumną Zygmunta III Wazy oraz odwiedzili Pomnik Małego Powstańca ku czci dzieci walczących w czasie wojny.

– Ostatni etap naszej wycieczki to powrót do współczesności przez bramy Stadionu Narodowego, o którym bardzo ciekawe informacje przekazała nam pani przewodnik – dodaje

nauczyciel. – Byliśmy świadkami procesu zakładania murawy przed planowanym meczem reprezentacji narodowej, zwiedziliśmy pomieszczenia, w których przygotowują się do meczu i regenerują po jego rozegraniu piłkarze. Uczniowie zwiedzili szatnię, łaźnię, sale odnowy biologicznej, a także zasiedli na miejscu trenera i piłkarzy w sali konferencyjnej centrum prasowego. Zabrakło tylko jednego – prawdziwego meczu. Koniecznie trzeba wspo-

mnąć i podziękować naszym liczным darczyńcom, którzy od wielu lat wspierają finansowo nasze Stowarzyszenie Przyjaciół SOSW w Wielgim, dzięki którym takie formy wspierania edukacji naszych uczniów mogą być realizowane oraz firmie McDonald's Polska, która wielokrotnie gościła naszych uczniów w swych restauracjach i serwowała naszym dzieciom bezpłatny posiłek. Dziękujemy.

(Szyw), fot. nadesłane

Gmina Radomin

Zdolni uczniowie nagrodzeni

Nauka jest bardzo ważna, a żeby osiągnąć w niej sukcesy, trzeba włożyć dużo pracy. Tym bardziej za każdy sukces szkolny trzeba nagradzać wyróżniających się uczniów, co stanowi motywację do dalszej nauki.



Wrześniowa sesja Rady Gminy Radomin była okazją do wyróżnienia młodych mieszkańców za ich osiągnięcia w nauce i promocję gminy na zewnątrz. Wyróżnienia wręczone zostały przez wójta Piotra Wolskiego, wiceprzewodniczącego rady

gminy Waldemara Laskowskiego i przewodniczącego Komisji Oświaty, Zdrowia i Spraw Socjalnych Dawida Stachowskiego.

Wśród wyróżnionych znalazła się absolwentka Szkoły Podstawowej im. Dziekanowskich w Płonnem Wiktoria Wilczewska,

za swój wynik z egzaminu ósmoklasisty. Kolejna młoda uczennica klasy VII Zespołu Szkół w Radominie Oliwia Krupa otrzymała wyróżnienie za zajęcie I miejsca w Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym „Wyśpiewaj Zimę” w Ciechanowie i innych konkursach.



Uczeń klasy VI Zespołu Szkół w Radominie Bartosz Kowalski znalazł się na liście wyróżnionych jako laureat Diecezjalnego Konkursu Biblijnego dla uczniów klas V-VIII Szkół Podstawowych „Dzieje Apostolskie Św. Łukasza”.

Ci wszyscy młodzi ludzie nie tylko dobrze się uczą, ale również promują obraz gminy Radomin w różnych zakątkach Polski.

(Maw)
Fot. Nadesłane

Obchodzili dzień pieczonego ziemniaka

GMINA GOLUB-DOBRYŃ ➤ 29 września 2021 r. w grupie przedszkolnej Motylki Zespołu Szkolno-Przedszkolnego we Wrockach odbyło się święto pieczonego ziemniaka. Na to integracyjne spotkanie przybyły dzieci wraz z rodzicami i rodzeństwem oraz dyrektor Mirosław Suski



Powodem do uhonorowania tego warzywa jest jego kulinarna popularność, możliwość przypomnienia tradycji ludowych odbywających się podczas jesiennych zbiorów ziemniaków, a przede wszystkim wywołanie radości ze wspólnej zabawy oraz udziału w konkursach, których bohaterem jest ziemniak.

– Wspólne zabawy rozpoczę-

liśmy piosenką pt. „Witaminki”. Następnie dzieci pięknie recytowały wierszyki o warzywach i owocach oraz o ich walorach zdrowotnych. Nasi podopieczni również doskonale wiedzieli, jakie potrawy robi się z ziemniaków i ochoczo je wymienili – relacjonując wychowawczynie grupy Motylki – Andżelika Kowalska i Izabela Drozd.

Podczas spotkania nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu na najciekawszy kształt ziemniaka i na najciekawszą kukiełkę z warzyw. Przedszkolaki także wzięły udział w konkursach sportowych, m.in.: rzut ziemniakiem do celu, bieg z ziemniakiem na talerzyku słalomem, ziemniaczane wykopki oraz ziemniaczane zagadki. Rodzice brali udział w zabawie pt.



kto szybciej i dokładniej obiera ziemniaki.

Wspólne zabawy obserwował bohater – ziemniaczany król, wykonany z papieru. Następnie chętne dzieci w grupach wykonały stempelki z ziemniaków i ziemniaczane cudaki. Uwieńczeniem zabaw była degustacja ziemniaków upieczonych w mundurkach oraz potraw przygotowanych

przez rodziców i pracowników przedszkola.

– Wszystkim bardzo smakowały te oryginalne potrawy. Dziękujemy rodzicom za piękne stroje dla dzieci oraz za przygotowanie potraw z ziemniaków – dodają przedszkolanki z Wrockek.

(ak),
fot. nadesłane

Gmina Golub-Dobrzyń

Świątowali dzień jabłka

28 września 2021 r. dzieci z oddziału Biedronki oraz z zerówki przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym we Wrockach obchodziły Światowy Dzień Jabłka.



Celem święta jest popularyzacja zalet tego znanego z powodu walorów zdrowotnych i odżywczych owocu. Dzieci zdobywały i poszerzały wiedzę o jabłkach i jego przetworach. Obchody Dnia Jabłka rozpoczęto od rozmów

na temat jego wyglądu, koloru, wielkości, kształtu oraz smaku. Przedszkolaki ochoczo wykonały prace plastyczną „Jabłuszko” metodą wydzieranki z kolorowego papieru.

– Tego dnia nie zabrakło też

zabaw ruchowych i zadań w doskonaleniu przeliczania, które dowiodły, iż jabłko oprócz swoich cennych walorów smakowych, może posłużyć jako inspiracja do różnych aktywności. Po emocjach związanych z zabawą najbardziej oczekiwanym punktem dnia było wyjście do pobliskiego ogrodu i sadu. Na zakończenie dzieci degustowały deser, który same skomponowały ze zdrowych składników. Takie dni tematyczne zachęcają najmłodszych do sięgania po owoce oraz promują zdrowy styl życia – mówią przedszkolanki Barbara Olszewska i Paulina Murszewska.

(red), fot. nadesłane



Wielki kaliber

CIEKAWOSTKA ▶ Budziły przerażenie wśród obrońców oblężonych twierdz. Były nowinką na polach bitew, ale wkrótce artyleria stała się podstawą nowoczesnej wojskowości. Oto przykłady kilku ciekawych dział, które powstały w czasie, gdy w polskiej armii wciąż królowała jazda



Mons Meg była bombardą, do której z powodzeniem można było „załadować” dorosłego człowieka. Ważyła 7 ton i mierzyła 4 metry. Kaliber wynosił niemal 50 cm. Nazwa działa sugeruje jego pochodzenie. Twórcą był nadworny specjalista księcia Burgundii. Działo przetestowano w mieście Mons (dzisiejsza Belgia). Temu zawdzięczamy pierwszy człon jego nazwy. W 1453 roku działa dostarczono jako prezent małżeński królowi Szkocji. Niepotwierdzona legenda mówi, że działa było tak potężne, że podczas oblężenia jednego z zamków kamienny pocisk przebił się na wylot przez wszystkie mury, a po drodze „amputował” dłoń księżnej Margaret Douglas.

Zdrobnieniem imienia Margaret jest „Meg” stąd nazwa działa Mons Meg. Pojedynczy pocisk Mons Meg ważył 175 kg. Odpalenie kosztowało 15 kg czarnego prochu, więc strzelano z niego rzadko. W końcu odstawiono na reprezentacyjne miejsce w Edynburgu. Pojedyncze salwy zwiastowały następnie uroczyste momenty, np. koronacje. Niestety działa pękło w 1680 roku. Szkoci do dziś uważają, że była to wina angielskiego kanoniera, który

załadował zbyt wiele prochu, a uczynił to z zazdrości, że w całej Anglii nie posiadano tak potężnego działa.

W XV wieku urodził się także artysta artylerii, Węgier imieniem Orban. Władcy z tej części Europy wiedzieli o jego znakomitych działach i projektach, ale mało kogo było stać na jego usługi. Władca Bizancjum, Konstantyn IX w 1452 roku próbował zatrudnić Obrana, by ten ufortyfikował artylerią mury Konstantynopola, ale zabrakło mu gotówki. Pieniądze miał za to oblegający Konstantynopol sułtan Mehmed II. Przyjął Orbana i dał mu ludzi oraz materiały na stworzenie gigantycznego działa, które mogłoby skruszyć uznawane za niezdobyte mury Konstantynopola. Odlewanie działa zajęło 3 miesiące. Do przeciągnięcia samej lufy konieczne było 60 wołów. Działo ważyło prawie 17 ton. Żelazna kula załadowana do tego potwora miała średnicę 63 centymetrów i wagę ponad tony. Dziennie możliwe było oddanie zaledwie siedmiu salw. Konieczne były bowiem duże odstępy czasowe w celu ostygnięcia metalu.

100 lat później w Rosji odlano największe działa swoich czasów. Car Puszka, bo tak się

nazywało, było nie tylko wielkie, ale i bogato zdobione. Do pewnego momentu uważano, że działa pozostało nieużyte. Podczas prac renowacyjnych w 1980 roku odkryto ślady prochu, które świadczą o tym, że odpalono je przynajmniej raz. Inni historycy mówią, że gdyby Car Puszka wystrzeliła, wówczas jej brązowe zdobienia czerniałyby. Dziś działa stoi w Moskwie, w reprezentacyjnym miejscu. Obok niej zgromadzono trzy metalowe kule, ale jest raczej bezsporne, że nie wyleciałyby one z lufy tego typu armaty.

W Polsce pierwszy raz działa użyto w 1383 roku podczas wojny domowej między Ziemowitem, księciem Mazowsza i Damarasławem – starostą wielkopolskim. Byliśmy jednak w pewnym sensie pionierami, ponieważ używaliśmy kul żelaznych, a nie kamiennych. Późniejsze działa nie były tak imponujące jak przytoczone w tekście przykłady. Największe pociski do polskich dział ważyły po 50 kg. Stawialiśmy bardziej na mobilność niż wielkość. Nic dziwnego, ponieważ nasza armia była oparta na konnicy.

(pw)

XX wiek

Maszyna za zasługi

Cokolwiek by nie mówić o naszych niemieckich zaborcach, to jedno jest pewne. Bardzo dbali o swoją historię, ale rozumianą jako ludzi, którzy ją tworzyli. W 1900 roku sam cesarz wysłał list pochwalny i prezenty wdowom po żołnierzach walczących jeszcze w 1815 roku.

W Golubiu w 1900 roku żyły jeszcze dwie kobiety – wdowy po żołnierzach uczestniczących w tzw. Freiheitskriege, czyli wojnie wyzwoleniczej. Dla nas to nieznany termin z niemieckiej historii oznaczający konflikt z lat 1813-15, gdy Prusacy przyłączyli się do walki przeciwko Napoleonowi. Dla Prusaków był to konflikt porównywalny z wojną ojczyźnianą dla Rosjan. Cały naród zjednoczył się, oddawał oszczędności na wojsko. Motem tego konfliktu było hasło „Oddałem złoto na żelazo”. Odnosiło się do niesamowitych wyników publicznych zbiorów na wojsko.

Wróćmy jednak do Golubia w 1900 roku. Żyły tu Minna Schultz oraz Anna Majewska.

Obie sędziwe staruszki były wdowami po weteranach wojny 1813-15 roku. Obie żyły niezwykle skromnie. Były jednak do tego stopnia honorowe, że odmawiały pomocy oferowanej przez golubski magistrat. Sytuacją pań zainteresował się prezydent związku weteranów z Malborka. Wystosował list do cesarza, a ten nie czekał długo z odpowiedzią. Podpisał list, w którym dziękował za wysiłek złożony na ołtarzu ojczyzny, a także załączył nietypowe prezenty... nowe maszyny do szycia.

Dodajmy, że obie panie dorabiały, właśnie szyjąc. Pozostaje zadać pytanie: co za swoją służbę dla ojczyzny otrzymują nasi weterani?

(pw)

XIX wiek

Proboszcz Natanael

W naszych okolicach w XIX wieku księżmi katolickimi byli przede wszystkim Polacy. Czasami zdarzało się, że proboszczem zostawał Niemiec, jak choćby Natanael Fritz. Był przez pewien czas wikariuszem w Wąbrzeźnie.

Natanael Fritz urodził się 27 września 1828 roku w Szebrach, w dekanacie człuchowskim. Ukończył gimnazjum w Chojnicach, a potem Uniwersytet Wrocławski. Został wyświęcony na kapłana 7 maja 1854 roku. Jego pierwszym przydziałem była parafia w Wąbrzeźnie. Szybko awansował na proboszcza w Gronowie. W 1884 roku został przeniesiony na probostwo w Okoninie nieopodal Radzyna. Było to probostwo z prawem patronatu królewskiego. Oznaczało to, że cesarz niemiecki miał prawo do wy-

boszcza.

Najczęściej urzędnicy monarchii wskazywali księży narodowości niemieckiej. Znaleźcie się na takiej parafii jak Okonin było dla ks. Fritza korzystne. Jego patron – cesarz miał obowiązek utrzymywania parafii jak i samego proboszcza. W zamian miał zapewnione honorowe miejsce w kościele, chociaż nigdy nie skorzystał z tego luksusu. Ks. Natanael Fritz w 1886 roku doczekał się jeszcze bycia dziekanem. Zmarł na zapalenie płuc rok później.

(pw)

Granica na Drwęcy

XIX WIEK ▶ Na mocy obrad Kongresu Wiedeńskiego w 1815 roku ustanowiono granicę między Prusami, a Królestwem Polskim będącym w unii z Rosją na rzece Drwęcy. Ziemie po południowej stronie rzeki zaczęto nazywać ziemiami kongresowymi. Przybliżamy historię obrad, które ukształtowały granicę na ponad 100 lat i miały wpływ na rozwój Golubia i Dobrzynia oraz okolicznych miejscowości



Obraz „Kongres wiedeński, 1814” – Jean-Baptiste Isabey

W wyniku trwających w Europie w latach 1798–1815 wojen napoleońskich nastąpiły bardzo znaczące zmiany terytorialne na niemal całym obszarze kontynentu. Nieudana kampania rosyjska i klęska Francuzów w bitwie pod Lipskiem spowodowały abdykację Napoleona i załamanie się ładu epoki napoleońskiej.

Jeszcze w trakcie działań militarnych mocarstwa usiłowały dojść do porozumienia. Podstawową kwestią sporną była osoba nowego władcy na tronie francuskim oraz przyszła rola poszczególnych państw na kontynencie. Ponadto Austria obawiała się dominacji Prus nad państwami niemieckimi oraz przejęcia dominującej roli w całej Europie przez Rosję. Anglicy liczyli przede wszystkim na zapewnienie stabilności na kontynencie w celu uzyskania możliwości dalszego rozwoju poza jego granicami. Rosja z kolei pragnęła zapobiec uzyskaniu nadmiernych zdobyczy terytorialnych przez Austrię oraz ograniczenia roli brytyjskiej w świecie pozaeuropejskim.

W kwietniu 1814 roku Napoleon abdykował, a w maju królem Francji został brat zgilotynowanego Ludwika XVI – Ludwik XVIII Burbon. 30 maja zawarto tzw. I pokój paryski, podpisany przez przedstawicieli mocarstw oraz Talleyranda reprezentującego nowy francuski rząd. Na mocy zawartego układu Francji przywrócono granice z roku 1792 oraz przyznano jej dodatkowe terytoria na lewym brzegu Renu. Nie obciążono jej także odszkodowaniem oraz zachowano większość kolonii. Zdecydowano również, że kwestie dotyczące pozostałych państw zostaną omówione na zwołanym w ciągu dwóch miesięcy kongresie w Wiedniu. Ponadto w wyniku bieżących ustaleń Wielkiej Brytanii przypadł Helgoland, Cejlon, Kraj

Przylądkowy, Tobago, Santa Lucia, Seszele, Mauritius, Malta i Wyspy Jońskie. Szwecja przejęła Norwegię, Rosja zaś Besarabię, a okupowała także Księstwo Warszawskie i Saksonię. Austrii natomiast udało się odzyskać Tyrol oraz Ilirię.

Pierwsze ważniejsze spotkania europejskich dyplomatów oraz faktyczny początek obrad przypadły na wrzesień 1814 roku. Łącznie w Wiedniu zgromadziło się dwóch cesarzy (austriacki i rosyjski), czterech królów (pruski, duński, bawarski i wirtemberski), wielu książąt Rzeszy i przedstawicieli miast – łącznie ponad 200 delegacji oraz około 100 tysięcy gości. Oficjalne rozpoczęcie obrad planowano na 1 października, jednak do tej uroczystości nie doszło. Inauguracyjny bal maskowy odbył się 2 października. Nigdy nie nastąpiło również oficjalne zakończenie kongresu, ani razu nie doszło także do plenarnego spotkania wszystkich uczestników. Za dzień zakończenia konferencji uznaje się 9 czerwca 1815 roku, gdy podpisany został Akt końcowy Kongresu Wiedeńskiego.

Początkowo rolę dominującą odgrywali przedstawiciele wyłącznie czterech mocarstw zwycięskich, czyli ministrowie spraw zagranicznych Rosji, Wielkiej Brytanii, Austrii i Prus. Dyplomaci francuscy i hiszpańscy otrzymali jedynie prawo opiniowania ich decyzji. Spotkało się to ze sprzeciwem Talleyranda, który utrzymywał, że rządzona przez Burbonów Francja należy do koalicji zwycięzców. W związku z tym utworzono Komitet Ośmiu, do którego dokooptowano pozostałych sygnatariuszy I pokoju paryskiego, czyli Francję, Hiszpanię, Portugalię i Szwecję. Komitet ten powołał dziesięć komisji roboczych: prawną, statystyczną, ds. Polski, Saksonii, Niemiec, Włoch, Szwajcarii, rang i stopni dyplomatycznych, handlu

niewolnikami i żeglugi śródlądowej.

Co z Polską?

Po upadku systemu napoleońskiego przynależność ziem polskich stała się przyczyną sporu między mocarstwami. Car Aleksander I dążył do włączenia wszystkich ziem Księstwa Warszawskiego do Imperium Rosyjskiego. W zamian oferował Prusom całą Saksonię jako rekompensatę za ziemie zaboru pruskiego, włączone do tego księstwa. Plany te zostały nieprzyjaźnie przyjęte przez Austrię i Wielką Brytanię, która obawiała się rosyjsko-pruskiej dominacji w Europie Środkowej. Państwa te w poczuciu zagrożenia podpisały 3 stycznia 1815 roku wraz z Francją tajny sojusz zaczepno-obronny, przewidujący wspólne wystąpienie w przypadku zaatakowania któregoś z nich przez państwo trzecie. To ostatecznie zmusiło Rosję do zaniechania swych dalekosiężnych planów. Prusy otrzymały jedynie 2/5 terytorium Saksonii, odzyskując część ziem zaboru pruskiego, które wchodziły w skład Księstwa Warszawskiego.

Sprawa polska poniosła na kongresie ogromną szkodę. Chociaż bowiem Aleksander I stworzył, i to wbrew woli większości uczestników obrad, Królestwo Polskie, a słowo „Polska”, wymazane w roku 1795 z języka politycznego, zostało przywrócone, to jednak wśród narodów Europy ugruntowało się przekonanie, że Polska to właśnie to miniaturowe Królestwo i że poza nim i „niepodległym” Krakowem sprawa polska nie istnieje.

Zasady nowego porządku

Uczestnicy Kongresu pragnęli stworzyć taki porządek w Europie, który zapewniłby spokój wewnątrz ich państw oraz pokój na zewnątrz. Oparli się na trzech zasadach: restauracji, legitymizmu i równowagi sił. Legitymizm oznaczał niepodważalne prawo każdego władcy „z Bożej łaski” do tronu. Przywracano więc władców usuniętych przez rewolucję lub Napoleona, czasem wbrew woli poddanych im ludów (np. we Francji, gdzie tron objął Ludwik XVIII). Zasada równowagi sił polegała na umowie, że dołoży się wszelkich starań, by żadne z wielkich mocarstw nie osiągnęło znacznej przewagi nad pozostałymi. Ta ostatnia forsowana była przez Wielką Brytanię, która chciała w ten sposób uniknąć nadmiernego wzmocnienia jednego z mocarstw Europy kontynentalnej, ale nie była ona główną interesantką tej zasady, gdyż będąc krajem wyspiarskim, nie

rościła sobie praw do ziem na kontynencie. Wielka Brytania czerpała swoje bogactwo z kolonii oraz wysoko rozwiniętej gospodarki. Głównymi zainteresowanymi tą umową byli przedstawiciele mocarstw o mniejszym znaczeniu (Hiszpania), czy te, które w okresie napoleońskim straciły na znaczeniu (Prusy).

Charakter Kongresu Wiedeńskiego był, jak na spotkania o takiej randze, raczej niezwykły. Wiele decyzji zapadało na licznych rauchach, bankietach, czy przyjęciach organizowanych dla uczestników

kongresu. Na tego typu zabawach to wygład, zdolności taneczne i elokwencja stanowiły o dyplomatycznych powodzeniach czy porażkach. Na takich przyjęciach ogromną popularność zyskał car Aleksander I, zaskakując współbiesiadników swoją wprawą w tańczeniu walca. Z Wielkiej Brytanii sprowadzano kurtyzany, nazywane pokojówkami, które miały wpływać na decyzje poszczególnych dyplomatów lub spełniać rolę szpiegowską.

Opr. (Szyw),
fot. domena publiczna

Postanowienia Kongresu Wiedeńskiego

- Utworzono Związek Niemiecki pod przewodnictwem Austrii.
- Połączono katolicką Belgię i protestancką Holandię w Królestwo Niderlandów pod panowaniem Dynastii Orańskiej.
- Na tron Wielkiego Księstwa Luksemburskiego powołano króla Holandii. Samo państwo pozostało jednak członkiem Związku Niemieckiego.
- Utworzono Królestwo Polskie w unii personalnej z Rosją.
- Utworzone Wielkie Księstwo Poznańskie pod panowaniem Prus (składające się z departamentu poznańskiego, części bydgoskiego i kaliskiego), Nadrenia, Westfalia, Pomorze Szwedzkie, Gdańsk, Toruń, ziemia chełmińska, północna Saksonia i Rugia.
- Z Krakowa i jego najbliższej okolicy utworzono Rzeczpospolitą Krakowską, pod protektorem trzech zaborców.
- Szwajcaria otrzymała trzy nowe kantony i stała się federacją złożoną z 22 suwerennych kantonów.
- Szwecja uzyskała Norwegię od Danii za to, że Dania była w sojuszu z Napoleonem.
- Austria zyskała Dalmację, Salzburg, okręg tarnopolski, Tyrol, Lombardię, Triest, Toskanię i Wenecję, także okolice Wieliczki z Księstwa Warszawskiego.
- Odtworzono Państwo Kościelne.
- Odtworzono Królestwo Sardynii, przyznając jej kontynentalne terytoria Genui, Nicei, Piemontu i Sabaudii pod panowaniem dynastii Sabaudzkiej.
- Neapol i Sycylię połączono pod berłem Burbonów w Królestwo Obojga Sycylii, po tym, gdy dotychczasowy władca Neapolu i Sycylii, Joachim Murat, poparł powrót Napoleona i dokonał próby zjednoczenia Włoch.
- Rosja uzyskała Finlandię i Mołdawię (Besarabię) i utraciła Obwód tarnopolski.
- Wielka Brytania uzyskała tereny Południowej Afryki, Cejlon, Mauritius, Korfu.
- Francja przywrócona została do granic z 1789 roku i zobowiązana do 0,7 mld franków kontrybucji (spłacone do 1818 roku).
- W Modenie i Toskanii przywrócono na tron dynastię Habsburgów.
- Parmę, Piacenzę i Guastallę oddano drugiej żonie Napoleona, matce jego syna – cesarzowej Marii Ludwice.
- Bawaria otrzymała Palatynat Reński i Würzburg w zamian za zrzeczenie się Tyrolu i Salzburga (na rzecz Austrii).
- Hanower podniesiono do rangi królestwa, a kilka księstw do rangi wielkich księstw.
- Po zakończeniu obrad podpisano sojusz, tzw. Święte Przymierze, między Rosją, Prusami i Austrią. Później przystąpiło do niego kilkanaście większych państw i znaczna liczba państweczek niemieckich. Inicjatorem przymierza był car Aleksander I.
- Powołano do życia Centralną Komisję Żeglugi na Renie.
- 8 lutego 1815 r. uchwalono deklarację o zniesieniu handlu niewolnikami. Sama instytucja trwała nadal (w koloniach brytyjskich niewolnictwo zniesiono ostatecznie w 1843, we francuskich w 1848, w innych jeszcze później).
- Opracowano regulamin dyplomatyczny, który po zmianach dokonanych w 1818 r. obowiązywał do XX wieku.
- 20 listopada 1815 r. ogłoszono akt wieczystej neutralności Szwajcarii (za broniono jej też wystawiania najemników, dopuszczając jedynie służbę w Gwardii Papieskiej).



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Inne

Sprzedam, stary, drewniany dom w miejscowości Łobdowo, wraz z domkiem gospodarczym i działką 43 ary. Na działce jest wiele drzew, krzewów i bylin, w pobliżu las. Cena 289 000 zł. Kontakt: tel. 504 269 854

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach (Lub mieszkanie z działką) tel. 609 084 157

Sprzedam dom 94 m2 do remontu na działce 13 a z budynkiem gosp. Wszystkie media, Wrocław, tel. 56 683 68 74

Praca

Inne

Zatrudnię do szwalni krojczego i szwaczki, szycie wkładów do obuwia gumowego. Zarobki od 3000 do 4000 tys netto. Tel. 602 10 17 91

Rolnictwo

Maszyny

Sprzedam ursus4512, rozrzutnik obornika 2 osiowy 4 tonowy, pług podorywkowy 5, przyczepa wywrotka 4 t.z nadstawami. Tel.695890749

Zwierzęta

SKUP TRZODY CHLEWNEJ I BYDŁA!!! ATRAKCYJNE CENY, KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI, SZYBKIE ODBIOR Z DOMU. TEL. 797 902 800

Kurczaki brojlery do uboju 16 Października. Kowalewo-Pomorskie Tel. 693-110-176

Sprzedam prosiaki, maciorę z małymi prosiakami, i gęsi. Zbójno 600 588 548

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. J.G. Koppa 1A
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21
tel. 54 280 19 84

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
87-404 Radomin
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy
we Wielgim
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Mieskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
87-410 Kowalewo Pomorskie
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica
Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miejsko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

WI.6721.02.2020
WI.6721.01.2019

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA GOLUBIA-DOBRZYŃ

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów:

- zmiany „miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar Starego Miasta oraz rejon Zamku” przy ul. Wodnej,
- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – Zakole Drwęc.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. 2021 r. poz. 741 z późn. zm.),

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów: zmiany „miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar Starego Miasta oraz rejon Zamku” przy ul. Wodnej oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – Zakole Drwęc wraz z prognozami oddziaływania na środowisko, w dniach od 15.10.2021 r. do 08.11.2021 r. w siedzibie Urzędu Miasta Golub-Dobrzyń, Plac 1000-lecia 25, 87-400 Golub-Dobrzyń, w godzinach pracy urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planów miejscowych rozwiązaniami odbędzie się w dniu 20.10.2021 r., o godz. 15:00 w siedzibie Urzędu Miasta Golub-Dobrzyń, Plac 1000-lecia 25, 87-400 Golub-Dobrzyń, pokój nr 9, I piętro.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenie przyjęte w projektach planów miejscowych, może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 8c ww. ustawy uwagi należy składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na adres e-mail: um@golub-dobrzyn.pl do Burmistrza Miasta Golub-Dobrzyń z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23.11.2021 r.

w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o możliwości zapoznania się z wyłożonymi do publicznego wglądu ww. projektami planów miejscowych, dokumentacją planistyczną i prognozami oddziaływania na środowisko ustaleń tych planów.

Z ww. dokumentami można zapoznać się w dniach od 15.10.2021 r. do 08.11.2021 r. w siedzibie Urzędu Miasta Golub-Dobrzyń, Plac 1000-lecia 25, 87-400 Golub Dobrzyń, pokój nr pokój nr 9, I piętro w godzinach pracy urzędu.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej w Urzędzie Miasta Golub-Dobrzyń, Plac 1000-lecia 25, 87-400 Golub-Dobrzyń, w terminie do dnia 23.11.2021 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski złożone po wyznaczonym terminie pozostaną bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Golub-Dobrzyń.

Burmistrz Miasta Golub-Dobrzyń
Mariusz Piątkowski

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4 maja 2016) informuję, że administratorem danych osobowych jest Urząd Miasta Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 25, 87-400 Golub-Dobrzyń, reprezentowany przez Burmistrza Miasta Golub-Dobrzyń.

OGŁOSZENIE

REKLAMA



Palac Wenecja
organizacja:

wesel, komunii, styp,
impresz okolicznościowych
oraz bankietów firmowych

608-337-176

Palac Wenecja Sale Bankietowe

Plonno k/Golubia-Dobrzyń



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Zbójno

Zbójno 178A, 87-645 Zbójno

podaje do publicznej wiadomości, że działka numer ewidencyjny 110/8, obręb Sitno, gmina Zbójno o powierzchni 0,0232 ha, KW TO1G/00020391/1 została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargu ustnego ograniczonego.

Wykaz nieruchomości został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Zbójno oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Zbójno www.bip.zbojno.pl.

Wójt Gminy Zbójno
Katarzyna Kukielska

REKLAMA

ORZECZOWSCY DOM I ZAKŁAD POGRZEBOWY

GODNE I PROFESJONALNE USŁUGI POGRZEBOWE
GOLUB-DOBRZYŃ UL. NOWA 17 A
(za kościołem św. Katarzyny)

tel. 602 291 118

ŚWIADCZYMY USŁUGI CAŁODOBOWO

DARMOWA CHŁODNIA ORAZ KAPLICA

Całodobowy przewóz osób zmarłych do własnej chłodni. Kremacja kompleksowa usługa Przygotowanie zmarłych do pogrzebu (kosmetyka pośmiertna), odzież dla Zmarłych Trumny od wzorów tradycyjnych po ekskluzywne. Urny na prochy.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU WRAZ Z TRUMNĄ OD 1900 zł

REKLAMA



Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:

wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:

dania mięsne, garmateryjne, zupy,
ciasta i torty

REKLAMA

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

OGŁOSZENIE WŁASNE



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interessantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Czy dziadkowie mogą ubezpieczyć wnuka?

REGION ➤ Do ubezpieczenia zdrowotnego swoje dziecko zazwyczaj zgłaszają rodzice. Ale są sytuacje, gdy dziadkowie, emeryci mogą ubezpieczyć wnuka



Każdy emeryt ma prawo zgłosić do ubezpieczenia zdrowotnego członków rodziny, którzy pozostają na jego utrzymaniu i nie podlegają ubezpieczeniu zdrowotnemu z innego tytułu. Do ubezpieczenia mogą

też zgłosić krewnych wstępnych (ojciec, matka, dziadek, babcia) pozostających z nim we wspólnym gospodarstwie domowym.

– Dziadkowie, emeryci mogą zgłosić wnuka do ubezpieczenia zdrowotnego, ale tyl-

ko wtedy, jeśli jego rodzice nie podlegają ubezpieczeniu zdrowotnemu lub nie są uprawnieni do świadczeń opieki zdrowotnej na podstawie przepisów o koordynacji z tytułu wykonywania pracy, pracy na własny rachunek

lub ubezpieczenia dobrowolnego. Mogą zgłosić wnuka do ubezpieczenia zdrowotnego, o ile nie jest on objęty tym ubezpieczeniem z innego tytułu, np. nie jest studentem, pracownikiem, zleceniobiorcą, osobą prowadzącą działalność gospodarczą czy osobą bezrobotną – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Zgłoszenie wnuka czy innego członka rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego emeryt czy rencista dokonuje na druku ZUS EUZ. Na tym samym druku dokonuje również wyrejestrowania z tego ubezpieczenia jeśli np. wnuk uzyskał inny tytuł do ubezpieczenia.

Członkami rodziny są:

– dziecko własne, dziecko małżonka, dziecko przysposobione, wnuk albo dziecko obce, dla którego ustanowiono opiekę, albo dziecko obce w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka, do ukończenia

przez nie 18 lat, a jeżeli kształci się dalej – do ukończenia 26 lat, natomiast, jeżeli posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności lub inne traktowane na równi – bez ograniczenia wieku,

– małżonek,

– wstępni (np. ojciec, matka, dziadek, babka) pozostający z ubezpieczonym we wspólnym gospodarstwie domowym, jeżeli nie są osobami podlegającymi obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego ani nie są osobami uprawnionymi do świadczeń opieki zdrowotnej na podstawie przepisów o koordynacji oraz zamieszkują na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA).

Za członka rodziny nie uważa się partnerów (konkubentów), nawet jeśli wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe czy wychowują dzieci.

(red),
fot. ZUS

Region

Jesień z bonem turystycznym

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że bonem można jeszcze płacić do końca marca przyszłego roku. Można więc z niego skorzystać jesienią czy zimą, płacąc za weekendowe wyjazdy z dzieckiem lub ferie zimowe w kraju.



Wiele rodzin z dziećmi podczas tegorocznych wakacji zdecydowało się na wczasy w kraju, płacąc za wypoczynek bonem turystycznym. – Mieszkańcy naszego województwa spośród 225,5 tys. bonów turystycznych aktywowali 159,5 tys. bonów (71 procent). Całkowicie wykorzystali blisko 77 tys. z nich. Natomiast suma płatności przekroczyła 87,6 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik pra-

sowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Polski Bon Turystyczny jest formą wsparcia dla rodzin, a także dla branży turystycznej, która ucierpiała w wyniku epidemii koronawirusa.

– Na jedno dziecko przysługuje bon w wysokości 500 zł. W przypadku dziecka z niepełnosprawnością przysługuje dodatkowy bon również o wartości 500 zł. Nie wszyscy

jednak uprawnieni z bonu skorzystali. Niektórzy nawet go jeszcze nie aktywowali. W naszym regionie na aktywację czeka jeszcze 66 tys. bonów. Przypomnę, że bon turystyczny możemy aktywować na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE). Na PUE ZUS sprawdzimy też, ile pieniędzy z bonu zostało jeszcze do wydania – mówi Krystyna Michałek.

Na opłacenie bonem za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne na terenie Polski rodzice mają czas tylko do końca marca 2022 roku, ale z samej usługi będzie można korzystać po tej dacie. Rodzice mogą na przykład bonem zapłacić za wycieczki szkolne, obozy, zieloną szkołę czy turnusy rehabilitacyjne dla dzieci z niepełnosprawnościami. Lista podmiotów turystycznych, u których można zapłacić bonem, znajduje się na stronach: www.pot.gov.pl, www.polska.travel, www.bonturystyczny.gov.pl.

(red), fot. ZUS

Region

Nie wszyscy dostaną wyrównanie

ZUS z urzędu przeliczy na korzystniejszych zasadach przyznane w tym roku czerwcowe emerytury i od października zacznie wypłacać wyrównania dla zaniżonych świadczeń. Nie trzeba składać wniosku w tej sprawie. Przeliczone zostaną również renty rodzinne po członkach rodziny, którzy zmarli po 31 maja tego roku. W województwie kujawsko-pomorskim przeliczonych zostanie 1068 świadczeń.

Ponowne obliczenie świadczenia i wypłata wyrównania nastąpi od dnia powstania prawa do świadczenia i jego wypłaty, nie wcześniej niż od 1 czerwca 2021 r. – Do wyliczenia czerwcowych świadczeń ZUS będzie stosował takie same zasady jak do świadczeń majowych, o ile będą one korzystniejsze, czyli składki będą podlegały waloryzacji rocznej i kwartalnej (jak w maju), a nie tylko rocznej. W październiku rozpocznie się wypłata tych świadczeń z wyrównaniem od czerwca tego roku – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Nie wszyscy czerwcowi emeryci otrzymają wyrównanie. Na wyższe świadczenie nie mogą liczyć emeryci, którzy przeszli na emeryturę w czerwcu w poprzednich latach. Ich zmiana przepisów nie dotyczy.

W poprzednich latach osoby, które składały wniosek o emeryturę w czerwcu, otrzymywały świadczenie niższe, niż gdyby wystąpiły z takim wnioskiem np. w maju lub lipcu. Ustawa zmienia na stałe zasady wyliczania emerytur, dlatego w przyszłości osoby kończące wiek emerytalny w czerwcu będą mogły bez obaw składać wnioski o świadczenia w tym miesiącu.

(red)

Policyjna profilaktyka

POWIAT ▶ Policjanci w ramach ogólnopolskich działań „Bezpieczna droga do szkoły” od początku września prowadzą spotkania z młodszymi uczestnikami ruchu drogowego poświęcone zasadom bezpiecznego zachowania się na drodze. Mundurowi odwiedzili uczniów w Gałczewie, Ostrowitem, Wrockach oraz Golubiu-Dobrzyniu



Także uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Orła Białego w Golubiu-Dobrzyniu spotkali się z policjantką

Tym razem młodszy aspirant Krzysztof Smoliński, Arek Kiliński i aspirant sztabowa

Małgorzata Lipińska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu spotkali się

z uczniami Szkoły Podstawowej w Gałczewie, Ostrowitem oraz Wrockach.

Policjanci podczas spotkania z dziećmi omówili podstawowe zasady zachowania się na drodze. Funkcjonariusze rozmawiali również z dziećmi o zasadach jakimi powinny się kierować, aby być bezpiecznym podczas pobytu w szkole oraz, gdy spędzają czas wolny w miejscu zamieszkania. W dalszej części spotkania, mundurowi opowiadali dzieciom o swojej pracy, zaprezentowali policyjne umundurowanie oraz niektóre elementy wyposażenia do służby. Podczas spotkania dzieci wykazały się niebywałą aktywnością oraz wiedzą o zasadach korzystania z drogi.

Podczas spotkania ze starszymi uczniami policjanci rozmawiali o odpowiedzialności karnej nieletnich, podając przykłady zachowań, których skutkiem jest wszczęcie postępo-

wania przed sądem rodzinnym. Była to również okazja, aby porozmawiać o zagrożeniach jakie niesie ze sobą cyberprzemoc oraz o zagrożeniach związanych z zażywaniem substancji psychoaktywnych.

Natomiast aspirant sztabowa Katarzyna Wilangowska spotkała się z uczniami klas pierwszych Szkoły Podstawowej nr 2 im. Orła Białego w Golubiu-Dobrzyniu, aby porozmawiać o zasadach bezpiecznego korzystania z drogi, w tym jak ważne jest noszenie elementów odblaskowych, dzięki którym dzieci są bardziej widoczne, a tym samym bardziej bezpieczne. Policjantka rozmawiała z uczniami również o tym jak reagować, gdy zaczepi je osoba obca.

Opr. (Szyw), Fot. KPP



Mundurowi rozmawiali o bezpieczeństwie także z najmłodszymi uczniami



Policjanci odwiedzili m. in. uczniów szkoły podstawowej w Gałczewie

Gmina Ciechocin

Dają drugie życie książkom

Każda biblioteka ma za swoje główne zadanie promować rozwój czytelnictwa. W dzisiejszych czasach zachęcić młodzież do czytania książek nie jest jednak łatwo.

Biblioteka Publiczna gminy Ciechocin w Elgiszewie to placówka, której największym dobrem są czytelnicy. Jej pracownicy dwójka i trojka, aby tych czytelników przybywało. Prowadzone są różnorodne akcje mające na celu przyciągnąć do literatury jak najmłodsze grupy czytelników.

Jedną z takich akcji jest „Noc Bibliotek 2021”. Tegoroczna edycja rozpocznie się już w najbliższy poniedziałek 11 października o godz. 16.30 w siedzibie biblioteki w Elgiszewie. Z tej okazji księżnica przygotowała szereg atrakcji. Między innymi będzie można obejrzeć film zatytułowany „Ope-

racja człowiek w czerni”. Będzie również gra on-line „Czytanie wzmacnia”. Dla głodnych przygotowane będzie także małe co nieco. Wszyscy chętni, którzy zjawiają się w bibliotecę, będą mile widziani, ale z książkami, które są im już niepotrzebne lub przeczytane, bo ktoś inny z nich skorzysta. Do

udziału w „Nocy z Bibliotek” zaproszeni są uczniowie klas III-V.

To nie jedyna akcja promująca czytelnictwo w gminie Ciechocin. Już teraz do bibliotek w Elgiszewie i Świątosławiu można przynosić swoje książki o różnorodnej tematyce. Mogą to być lektury szkolne, książki beletry-

styczne i bajki, które są już nam niepotrzebne, a inni mogą z nich skorzystać. Warunek jest jeden, książka musi być niezniszczona. Popieramy takie przedsięwzięcia, które zwiększą liczbę czytelników i oczywiście liczbę przeczytanych książek.

(Maw)

Policjanci ze sportową pasją

REKREACJA ▶ Funkcjonariusze z Golubia-Dobrzynia sezon letni spędzili aktywnie. Mundurowi wzięli udział w zawodach biegowych i kolarskich w Białogardzie, Golubiu-Dobrzyniu, Toruniu, Warszawie, Warce, Wąpielsku, Zakopanem. Wyzwania sportowe to nie tylko sposób na spędzenie wolnego czasu, ale również ich pasja



Największą pasją aspiranta Adriana Bolewskiego jest kolarstwo

Aspirant Adrian Bolewski, którego od sześciu lat największą pasją jest kolarstwo szosowe, w okresie od końca lipca do września, wzięł udział w zawodach: Velo Baltic Białogard, Małopolskiej Tatra Road Race w Zakopanem, V Międzynarodowym Wyścigu Kolarskim w Wąpielsku, gdzie drużynowo zdobył srebro oraz w IV

Mistrzostwach Polski Służb Mundurowych w Warce, gdzie spośród 58 uczestników uplasował się na 12. pozycji. W najbliższą niedzielę aspirant Adrian Bolewski zmierzył się w Wyścigu o Puchar Wójta Gminy Bobrowo.

Sierżant sztabowy Adam Żulewski, który jest również ratownikiem wodnym, biega amatorsko

od kilku lat. W ostatnim czasie wzięł udział m.in. w Runmageddonie, Run Toruń, 10. Biegu Anny Wazówny, Biegu Napoleońskim, Biegu Papiernika, Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych i w wielu innych biegach, w tym w akcjach charytatywnych. W miniony weekend spełnił swoje największe sportowe marzenie – ukończył



Sierżant sztabowy Adam Żulewski, który jest również ratownikiem wodnym, biega amatorsko od kilku lat

najstarszy i największy w Polsce maraton – Maraton Warszawski, przebiegając prawie 43 km. W planach ma już kolejne starty, w tym 24 października 2021 roku w Toruńskim Półmaratonie.

Aspirant sztabowy Małgorzata Lipińska od wielu lat amatorsko uprawia kolarstwo górskie i szosowe. W niedzielę (26 września)

policjantka wzięła udział w VI Maratonie MTB w Golubiu-Dobrzyniu, gdzie spośród 150 zawodników, którzy mieli do pokonania dystans 35 km przygotowany w terenie leśnym, wymagającym sporych umiejętności technicznych, na metę przywiozła srebro w swojej kategorii.

Opr. (Szyw), Fot. KPP

Rekreacja

Będą boiska w Węgiersku i Wrockach

Na początku sierpnia Urząd Gminy Golub-Dobrzyń informował o złożonym wniosku w ramach programu Sportowa Polska – Program Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej Gminy Golub-Dobrzyń.



Chodziło o środki na zadanie pn. „Budowa boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej w Węgiersku oraz boiska wielofunkcyjnego i bieżni przy

Zespole Szkolno-Przedszkolnym we Wrockach”. Projekt został zakwalifikowany do dalszego etapu oceny. We wrześniu odbyły się posiedzenia zespołu do spraw

opiniowania wniosków zadań inwestycyjnych ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej 2021 Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

– Miło nam poinformować, że wniosek Gminy Golub-Dobrzyń w sprawie udzielenia dofinansowania w wysokości 351 000,00 zł został oceniony pozytywnie i znalazł się na liście do dofinansowania. Planowany całkowity koszt zadania to 716 078,00 zł. Obecnie gmina czeka na podpisanie umowy. Oznacza to, że już wkrótce szkoły w Węgiersku i Wrockach wzbogacą się o nowoczesne boiska wielofunkcyjne – podaje UG Golub-Dobrzyń.

(ak),

fot. ilustracyjne

Rekreacja

Pobiegli w Czernikowie

19 września Endo Golub-Dobrzyń w dwuosobowym składzie: Piotr Piskorski i Mariusz Foksiński uczestniczyła w biegu III Czernikowska Dziesiątka.



Bieg organizowała grupa Zabiegani Czernikowo i zrobiła to bardzo pozytywnie. Do wyboru były dwa dystanse: 5 i 10 km, biegi dla dzieci oraz nordic walking. – Super impreza, świetna atmosfera i klimat. Endo Golub-Dobrzyń wybrało dystans 5 km, trasa była dość wymagająca ale przyjemna – mówi Piotr Piskorski.

Mariusz Foksiński uzyskał czas 00:23:38 i zajął 20. miejsce open, a 6. w kategorii. Piotr Piskorski uzyskał czas 00:24:24 i zajął 24. miejsce open, a 7. w kategorii. – Jesteśmy bardzo zadowoleni z naszego wyjazdu i czekamy na następne zawody – dodaje Piotr Piskorski.

(ak), fot. nadesłane